



Sygn. akt V KK 434/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Katarzyna Wępa

w sprawie **K. R.**

skazanego za czyn z art. 207§1a k.k. w zw. z art. 157§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i art. 31§2 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 stycznia 2021r.

na posiedzeniu w trybie art. 535§5 k.p.k.

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 2 lipca 2020r., sygn. akt IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L.

z dnia 3 października 2019r., sygn. akt II K (...)

1/ uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L. w postępowaniu odwoławczym,

2/ zarządza zwrot na rzecz skazanego wniesionej przez niego opłaty od kasacji w kwocie 450,-zł (czterysta pięćdziesiąt złotych),

3/ kosztami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 3 października 2019r. w sprawie o sygn. akt II K (...) K. R. został uznany za winnego tego, że:

1. w okresie od początku marca 2018r. do dnia 22 marca 2018r. w P. rejonu (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad nieporadną ze względu na dziecięce porażenie czterokończynowe E. B. poprzez odmawianie podawania pokrzywdzonej jedzenia i picia oraz założenia jej odzieży, a także udzielenia pomocy przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych, a ponadto poprzez uderzanie jej rękami po ciele, kopanie po nogach, wykręcanie rąk i ich ściskanie, duszenie poprzez zatykanie ust i nosa, czym spowodował u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych i otarć naskórka na brzuchu, udach i podudziach skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała na okres poniżej siedmiu dni, przy czym czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, tj. przestępstwa z art. 207§1a k.k. w zw. z art. 157§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i art. 31§2 k.k., za które wymierzono mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
2. w okresie od początku marca 2018r. i od dnia 22 marca 2018r. w P. rejonu (...), działając czynem ciągłym, doprowadził przemocą nieporadną ze względu na dziecięce porażenie czterokończynowe E. B. do obcowania płciowego poprzez stosowanie wobec niej przemocy w postaci przytrzymywania rąk oraz zasłaniania jej ust, przy czym czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, tj. przestępstwa z art. 197§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k., za który wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Jednostkowe kary objęto karą łączną 3 lat pozbawienia wolności.

W orzeczeniu tym zawarto także rozstrzygnięcia o zakazie kontaktowania się i zbliżania skazanego do pokrzywdzonej.

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł obrońca skazanego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu obrazę przepisów prawa materialnego, błąd w ustaleniach faktycznych oraz rażącą niewspółmierność kary. Autor apelacji sformułował także obszerny zarzut dotyczący obrazu przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. obrazu art. 170§1, §1a i §2 k.p.k., art. 185a§1 k.p.k. i art. 185c§3 k.p.k., a także art. 7 k.p.k., art. 2§1 i §2 k.p.k.,

art. 4 k.p.k. i art. 5§2 k.p.k., przy czym obrazy ostatnich wskazanych przepisów postępowania Sąd miał się dopuścić przez przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów i w sposób sprzeczny ze zgromadzonymi dowodami oraz przez naruszenie zasad obiektywizmu i domniemania niewinności błędnych ustaleń, opisanych szczegółowo w pkt II lit. a) - m) środka odwoławczego. Wśród nich, w pkt. II lit. l), obrońca sformułował zarzut, w którym zarzucił Sądowi Rejonowemu, że na skutek obrazy art. 7 k.p.k., art. 2§1 i §2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 5§2 k.p.k., w sposób nieuprawniony ustalił, że K. R. w marcu 2018r. stosował przemoc fizyczną i psychiczną wobec pokrzywdzonej w sposób opisany w zarzucie I w akcie oskarżenia, a ustalenia tego dokonał bez ustalenia bezspornej, obiektywnej niemożności zaistnienia tych zdarzeń w okresie pobytu stron w G., tj. w dniach od 5 do 18 marca 2018r., gdzie strony bezspornie mieszkaly w oddzielnych pomieszczeniach oraz z pominięciem bardzo złego stanu zdrowia oskarżonego w dniach 19 – 22 marca 2018r., co zupełnie wypacza stan faktyczny tej sprawy i jest dowodem braku obiektywnej oceny zgromadzonych dowodów oraz dokonania intuicyjnych ustaleń.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji poprzez uniewinnienie K. R. od postawionych mu zarzutów, ewentualnie o znaczne złagodzenie orzeczonej kary przez wymierzenie mu kary o charakterze wolnościowym.

Wyrokiem z dnia 2 lipca 2020r., sygn. akt IV Ka (...), Sąd Okręgowy w L. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy oraz zasądził od skazanego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe i opłatę za postępowanie odwoławcze.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca skazanego. Zaskarżając wyrok w całości postawił zarzut rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, a polegało na rażącym naruszeniu następujących przepisów kodeksu postępowania karnego:

1. art. 433§2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k. przez brak należytego rozważenia przez Sąd Odwoławczy podniesionych w apelacji zarzutów i bez należytego uzasadnienia, a zwłaszcza przez brak nadania należytego znaczenia podniesionemu w apelacji obrońcy zarzutowi obiektywnego braku potrzeby stosowania przez skazanego wobec pokrzywdzonej przemocy, polegającej na przytrzymywaniu rąk w celu doprowadzenia jej do niechcianego obcowania cielesnego, mimo że jest oczywiste, iż jej stan zdrowia obiektywnie uniemożliwiał jakkolwiek ewentualny opór, a obawiała się ona jedynie zajścia w ciążę, które to obawy skazany rozwiązał przez analizę tzw. „kalendarzyka”, o czym informował pokrzywdzoną i co w efekcie prowadziło do akceptacji pożycia przez nią, zaś stwierdzone u pokrzywdzonej obrażenia ciała mogły powstać w innych okolicznościach, nie mających żadnego związku z zarzutem II aktu oskarżenia,
2. art. 433§2 k.p.k. oraz art. 452§2 i §3 k.p.k. w zw. z art. 185a§1 k.p.k. przez niesłuszne oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej, którą przesłuchano wprawdzie uprzednio, ale bez udziału obrońcy skazanego, mimo że jest to w tej sprawie świadek o najistotniejszym znaczeniu i skazany oraz jego obrońca mogli żądać ponownego przesłuchania tego świadka i taki wniosek był złożony, a we wniosku dowodowym precyzyjnie wskazano tezy dowodowe oraz uzasadniono wniosek o ponowne przesłuchanie tego świadka oraz taką procesową potrzebę ze wskazaniem istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, których nie wyjaśniono, czym faktycznie skazanego pozbawiono prawa do obrony,

a tym samym ponowne przesłuchanie tego świadka w wybrany przez Sąd sposób było konieczne,

3. art. 433§2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k. przez pozbawiony należytego uzasadnienia brak rzeczywistego rozważenia zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy i bezkrytyczne zaakceptowanie dokonanej przez Sąd I instancji wadliwej oceny wartości dowodowej istotnych dowodów osobowych Z. P., D. C., G. R. i T. W. bez uzasadnienia wskazującego na faktyczne rozważenie zarzutu apelacji w tym zakresie, gdy z zawartego na stronie 6 uzasadnienia wyводу Sądu Odwoławczego wskazuje na niedopuszczalne pominięcie tych dowodów, zaś argumenty Sądu o przyczynach ich nieuwzględnienia z racji sprzeczności z dowodami oskarżenia stanowią rażące i nieuzasadnione pominięcie naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 170§2 k.p.k., zaś zaakceptowanie powołanej przez Sąd I instancji podstawy pominięcia tych dowodów, wynikającej z faktu bycia członkami rodziny, jest nietrafne i niesprawiedliwe przy przyjęciu za wartościowe dowody zeznań członków rodziny pokrzywdzonej, co zbiorczo wzięte pod uwagę nakazuje traktować to uchybienie jako istotne dla rozstrzygnięcia sprawy,
4. art. 457§3 k.p.k. przez nieprawidłową ocenę wartości dowodowej opinii sądowo-psychologicznej dotyczącej M. D. z dnia 7.03.2020r. w zakresie oceny jej wiarygodności wskutek pominięcia, że opinia biegłej psycholog nie stanowi dowodu na to, że świadek M. D. zeznawała prawdziwie, lecz jedynie może stanowić o istnieniu u niej ewentualnych patologicznych skłonności (gdyby takie zdiagnozowano) do zeznawania nieprawdy i dowód z tej opinii nie potwierdza prawdziwości zeznań pokrzywdzonej, zwłaszcza że biegła stwierdziła u tego świadka istnienie niechęci do mężczyzn, co w efekcie zdecydowanie osłabia jej wiarygodność, a nadto trzeba pamiętać, że świadek M. D. nie była bezpośrednim świadkiem żadnego z opisywanych przez nią zdarzeń,
5. art. 433§2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k. przez wynikające z rzeczywistego braku rozważenia zarzutów i wniosków apelacji oraz pozbawione należytego uzasadnienia rażąco błędne przyjęcie przez Sąd Odwoławczy, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, mimo że ustalenia te dokonane zostały z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, tj. naruszeniem przepisu art. 7 k.p.k., zasady obiektywizmu wyrażonej w przepisie art. 4 k.p.k. i z naruszeniem celów kodeksu określonych w przepisie art. 2§1 i §2 k.p.k. i w efekcie niesłusznie Sąd Odwoławczy w całości je zaakceptował, mimo że:
 1. udowodniono, że w okresie objętym zarzutem II aktu oskarżenia, tj. od początku marca 2018r. do dnia 19 marca 2018r. skazany i pokrzywdzona przebywali w G. zamieszkując oddzielnie w placówce opieki społecznej /noclegowni/ i w tym okresie byli ze sobą zgodni oraz nie mieli jakichkolwiek kontaktów intymnych, zaś do P. powrócili w bardzo dobrych nastrojach w dniu 19 marca 2018r., z czego jasno wynika, iż jest niepodobieństwem, aby w całym tym okresie mogło dojść do inkryminowanych zachowań, zaś zarzucanie apelującemu, że mylnie odczytuje treść zarzutu dotyczącego popełnienia przestępstwa z art. 197§1 k.k., co Sąd Odwoławczy uczynił na stronie 6 (wiersze 11-13) uzasadnienia wyroku jest nietrafne, jako że zarzuty apelującego w zakresie niemożności popełnienia przez K. R. jakiegokolwiek zarzucanego w akcie oskarżenia przestępstwa dotyczą zarówno

zarzutu I jak i zarzutu II a/o i obowiązkiem Sądu było ten zarzut apelacyjny poddać wnikliwej analizie, czego niewątpliwie Sąd Odwoławczy nie uczynił (nie ustalono zwłaszcza daty rzekomych zgwałceń),

2. w istocie Sąd Odwoławczy nie uwzględnił złego stanu zdrowia skazanego poczynawszy od dnia 19 marca 2018r. do dnia 22 marca 2020r., tj. poważnego przeziębienia, które przejawiało się bardzo wysoką gorączką i znacznym osłabieniem oraz biegunką, a także dolegliwości związanych z hemofilią, której przebieg uniemożliwiał mu przez większość tego czasu normalne funkcjonowanie, a nadto dolegliwości te powodowały jego głęboką senność oraz trudności z dobudzeniem, a w konsekwencji ten stan zdrowia przez większość tego czasu uniemożliwiał skazanemu wykonywanie czynności związanych ze sprawowaniem należytej opieki nad pokrzywdzoną, gdyż w istocie sam wymagał pomocy drugiej osoby, zaś w odniesieniu do zarzutu II aktu oskarżenia zestawienie skutków złego stanu zdrowia skazanego z potencjalną możliwością odbycia przez niego w okresie chwilowej poprawy sprawności stosunku płciowego jest niemożliwe, gdyż Sąd nie ustalił dokładnej daty tych stosunków, co jest wadą zaskarżonego wyroku, która czyni niemożliwą kontrolę poprawności rozstrzygnięcia,
3. Sąd Odwoławczy pominął w istocie istotne fragmenty zeznań świadków W. B. i J. D., tj. ich relacje w zakresie obiektywnej niezdolności skazanego do wykonywania czynności opiekuńczych nad pokrzywdzoną, w efekcie jego złego stanu zdrowia i upośledzenia umysłowego, co miało w tej sprawie istotne znaczenie, gdyż ustalenia w zakresie ewentualnych zaniedbań opiekuńczych skazanego względem pokrzywdzonej wynikały z jego niezawinionej niemożności podołania tym obowiązkom, co w efekcie wypacza sens dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych i analiz prawnych,
4. Sąd Odwoławczy pominął bezsporny fakt, że w trakcie pobytu skazanego i pokrzywdzonej w G. kilkakrotnie odwiedzała ona swoją matkę, zaś skazany zawsze w tym czasie oczekiwał jej powrotu przed domem, a także pokrzywdzona po urodzeniu syna O. przez dłuższy czas zamieszkiwała z matką, a mimo tego wróciła do skazanego, z czego wypływa oczywisty wniosek, że gdyby pokrzywdzona istotnie doznawała ze strony skazanego jakichkolwiek cierpień, to mając w pobliżu swoją rodzinę nie wracałaby do niego, co jest jedynym rozsądnym wnioskiem wynikającym ze wskazanych okoliczności,
5. pominął też Sąd fakt, że dowody z zeznań świadków Z. P., D. C., G. R. i T. W. były spójne i wzajemnie się uzupełniały, dotyczyły istotnych kwestii związanych z funkcjonowaniem stron przez kilka lat, a nadto określały charaktery i temperamenty obu stron oraz ich zwyczaje i nawyki, a w konsekwencji pominięcie tych dowodów z tej racji, że są członkami rodziny, czy też nie byli naocznymi świadkami wielu zdarzeń jest nieuzasadnione i niesprawiedliwe, gdyż np. M. K., M. D., a także inni świadkowie, których Sąd Odwoławczy, w ślad za Sądem I instancji, uznał za wiarygodnych, mimo że także nie byli świadkami naocznymi, a niektórzy byli także członkami rodziny, dowodzi niespójności wyroku i błędnego orzekania Sądu Odwoławczego, który w całości ustalenia Sądu I instancji uznał za własne,

6. Sąd Odwoławczy dokonał błędnej oceny znaczenia dla orzeczenia badania ginekologicznego pokrzywdzonej i w sposób nieuprawniony przyjął za Sądem I instancji, że stwierdzone u niej obrażenia ciała potwierdzają zasadność zarzutu II, podczas gdy wniosek taki jest nieuprawniony z tego powodu, że stan zdrowia pokrzywdzonej, tj. jej niemalże całkowita niezdolność do samodzielnego poruszania się i obrony przed ewentualną przemocą wykluczała potrzebę stosowania jakiejkolwiek przemocy w celu obcowania cielesnego z nią, co w konsekwencji pozbawia orzeczenie Sądu waloru trafności,
7. Sąd błędnie też ocenił wiarygodności świadka M. K., co uczynił z pominięciem jej ostrego konfliktu ze skazanym, którego obarczała winą za wyprowadzenie się córki z jej domu oraz prowadziła sądowy spór przeciwko skazanemu i pokrzywdzonej o pieczę nad synem stron O.,
8. błędnie uznał też Sąd Odwoławczy, niesłusznie akceptując oceny Sądu I instancji, że wiarygodność zeznań pokrzywdzonej E. B. wspiera fakt, jakoby usiłowała chronić skazanego, podczas gdy sam fakt złożenia zeznań obciążających go jest sprzeczny z tezą o rzekomej próbie chronienia,
9. niesłusznie też Sąd pominął, że zły stan zdrowia skazanego w ogóle, a po powrocie z G. w dniu 19 marca 2018r. w szczególności, czynił go praktycznie niezdolnym do jakiegokolwiek wysiłku fizycznego i uniemożliwiał mu pełnienie funkcji opiekuńczych wobec pokrzywdzonej, co było błędne i co Sąd Odwoławczy powinien dostrzec w trakcie kontroli apelacyjnej, gdyż zarzut ten podnoszono w apelacji,
10. niesłusznie Sąd też przyjął, że odmowa udania się z pokrzywdzoną do ginekologa w celu uzyskania recepty na środki antykoncepcyjne oraz nieużywanie prezerwatyw i poprzestanie przy tzw. kalendarzyku potwierdza sprawstwo K. R.,
11. nietrafnie też Sąd ustalił, że pożycie fizyczne stron służyło jedynie zaspokojeniu popędu seksualnego skazanego, przy jednoczesnym braku ustaleń w zakresie ewentualnej satysfakcji seksualnej pokrzywdzonej (w tym zakresie pominięto np. zeznania świadka J. D., które złożyła na rozprawie),
12. akceptując w całości orzeczenie Sądu I instancji Sąd Odwoławczy niesłusznie przyjął, że skazany w marcu 2018r. stosował przemoc fizyczną i psychiczną wobec pokrzywdzonej przez uderzanie jej i kopanie, wykręcanie rąk i ściskanie, duszenie oraz zatykanie ust, odmawianie podania jej jedzenia i picia oraz założenia odzieży, a także udzielenia pomocy w załatwieniu potrzeb fizjologicznych, co Sąd uczynił bez stosownych ustaleń w zakresie obiektywnej niemożności zaistnienia tych zdarzeń w okresie pobytu stron w G. tj. w dniach od 5 do 18 marca 2018r., gdzie strony bezspornie mieszkały w oddzielnych pomieszczeniach oraz z pominięciem złego stanu zdrowia skazanego (przez większość czasu) w dniach 19-22 marca 2018r., co w efekcie skutkowało tym, że sam wymagał pomocy (miał np. założony Pampers) i tym samym takie ustalenia wypaczają stan faktyczny tej sprawy,

- t) błędnie też poprzestał Sąd Odwoławczy na ustaleniach Sądu I instancji dotyczących stwierdzonych u pokrzywdzonej obrażeń ciała bez ustalenia i analizy skutków jej upadku z wózka inwalidzkiego przy jednoczesnym pominięciu wyjaśnień skazanego odnośnie podatności ciała pokrzywdzonej do powstawania zasinień,
- 13. błędny jest też brak przyjęcia przez Sąd Odwoławczy, że ograniczona w stopniu znacznym poczytalność skazanego w okolicznościach tej sprawy obligowała Sąd I instancji do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary zgodnie z art. 31§2 k.k. i prawidłowego zastosowania art. 53§1 i §2 k.k., a nadto brak rozważenia skutków przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, tj. naruszenie art. 7 k.p.k. oraz rażącego naruszenia zasady obiektywizmu wyrażonej w art. 5 k.p.k. i rażącego naruszenia celów kodeksu z art. 2§1 i §2 k.p.k., a tym samym Sąd nie rozważył w istocie zarzutów apelacji w tym zakresie,
- 14. błędne jest też zaakceptowanie przez Sąd Odwoławczy ustaleń Sądu I instancji oraz poczynienie własnych ustaleń, że skazany był wobec pokrzywdzonej bezwzględny, zaspokajał głównie swoje potrzeby seksualne, stosował przemoc wobec niej, nie zaspokajał jej potrzeb, w tym nie zapewniał jej warunków higienicznych, co Sąd uczynił z pominięciem jego konstrukcji psychofizycznej, wskazującej na brak możliwości podołania tym obowiązkom, co stanowiło nierozważony przez Sąd zarzut apelacji,
- 6. art. 452§2 i §3 k.p.k. przez niesłuszne oddalenie przez Sąd Odwoławczy wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej na okoliczność rodzaju odczuwalnych dolegliwości, jakie niesie dla skazanego hemofilia, na którą bezspornie od dawna cierpi, a zwłaszcza dolegliwości w okresach tzw. wylewów, których okresowo doznaje i wówczas jego cierpienia są niewyobrażalne dla osoby nie będącej chorą na hemofilię, mimo że dowód ten miał istotne znaczenie dla prawidłowych ustaleń, gdyż opinia lekarza, specjalisty z zakresu leczenia tych chorób, pozwoliłaby Sądowi Odwoławczemu ocenić obiektywną niemożność pełnienia przez K. R. funkcji opiekuńczych nad pokrzywdzoną w tych okresach. Biegły powinien w tej opinii określić, czy K. R. mógł w tym okresie nosić pokrzywdzoną np. do toalety, wanny, łóżka, czy też ją podnosić w celu ubrania, co jest trudne nawet dla osób zdrowych i silnych, a przecież skazany jest ciężko chory i wydatnie upośledzony.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w L. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego jest oczywiście zasadna w stopniu wymaganym przez art. 535§5 k.p.k.

O takim charakterze kasacji, spośród wszystkich podniesionych zarzutów, zdecydował zarzut sformułowany w pkt 5 lit. I) kasacji, w zakresie, w którym wskazano w nim na rażące

naruszenie przez Sąd Odwoławczy art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. polegające na tym, że na skutek braku rzeczywistego rozważenia zarzutu apelacji sformułowanego w pkt. II lit. I), dotyczącego obrazy przepisów postępowania, w tym art. 7 k.p.k., Sąd ten zaakceptował ustalenia Sądu I instancji, w zakresie czasu popełnienia przypisanych skazanemu przestępstw.

Analiza uzasadnienia wyroku Sąd Odwoławczego prowadzi do wniosku, że Sąd ten w istocie nie rozpoznał wskazanego zarzutu apelacji, a zaniechanie rozważań w tym zakresie skutkowało niedostrzeżeniem tego, że ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny, w zakresie przypisanego K. R. czynu z art. 207§1a k.k. i inne, dotyczy *de facto* zdarzeń mających miejsce przed wyjazdem do G. i po powrocie stron do P. (*vide*: str. 3 – 5 uzasadnienia Sądu Rejonowego).

Czyniąc ustalenia faktyczne i odnosząc się do zdarzeń mających miejsce pomiędzy dniem 5 a 18 marca 2018r., Sąd I instancji zwrócił uwagę jedynie na zdarzenie polegające na przewróceniu się wózka inwalidzkiego pchanego przez K. R. (str. 4 uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego). Obrażenia spowodowane tym upadkiem nie tylko nie zostały jednak wprowadzone do opisu czynu przypisanego skazanemu, ale brak w tym zakresie jakichkolwiek ustaleń wskazujących na to, że do owego przewrócenia doszło w wyniku celowego działania.

Należy przy tym zważyć, że okres od 5 do 18 marca obejmuje **14 dni**, co ma fundamentalne znaczenie dla postrzegania przypisanego przestępstwa z art. 207§1a k.k., a zwłaszcza oceny stopnia zawinienia sprawcy, w sytuacji, gdy cały okres trwania zachowań przestępczych ustalono łącznie na **nie więcej niż 22 dni**.

Na gruncie omówionego wyżej zarzutu należy poczynić dodatkowe uwagi także co do drugiego z czynów przypisanych skazanemu, tj. przestępstwa z art. 197§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k.

Sąd I instancji przyjął bowiem, że część z zachowań skazanego wypełniających znamiona tego czynu miało miejsce po dniu 22 marca 2018r., gdy tymczasem, jak wynika z jego ustaleń poczynionych na str. 4 – 5 uzasadniania, zdarzenia te mogły mieć miejsce jedynie w okresie od dnia 18 do dnia 22 marca 2018r., a nie później, bowiem w dniu 22 marca 2018r. pokrzywdzona została zabrana z mieszkania skazanego i po tym dniu już do niego nie wróciła. Zauważyć należy też, że Sądy rozpoznające sprawę, akceptując w tym zakresie konstrukcję zaproponowaną w akcie oskarżenia, w ogóle nie ustaliły daty końcowej okresu popełniania tego przestępstwa, co powinny one dostrzegać z urzędu.

Przyjęte przez Sąd ustalenia faktyczne pozostają więc w sprzeczności z opisem przypisanego K. R. czynu.

Przyjąć zatem należy, że w omówionym zakresie, generalnie, te same uwagi co odnoszące się do nie rozpoznania apelacji w części, w jakiej podnosi ona kwestię wadliwego ustalenia okresu popełnienia przypisanego przestępstwa, które obrona postawiła w zarzucie skierowanym do czynu z art. 207§1a k.k., odnoszą się i do czynu z art. 197§1 k.k.

Zważywszy na powyższe, kasację należało uznać, w omówionym zakresie, za oczywiście zasadną i uchylić zaskarżony wyrok, a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi

Okręgowemu w L. w postępowaniu odwoławczym. W tej sytuacji nie było potrzeby ustosunkowywania się do pozostałych zarzutów podniesionych w tym środku odwoławczym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd II instancji, uwzględniając poczynione wyżej uwagi, przeprowadzi rzetelną kontrolę odwoławczą i wyda orzeczenie wolne od omówionych wad.

Wobec uwzględnienia kasacji zarządzono zwrot na rzecz K. R. wniesionej w sprawie opłaty, a kosztami postępowania kasacyjnego obciążono Skarb Państwa.